

Ho, ho, ho...

6 grudnia dla każdego, małego i dużego, jest jednym z najfajniejszych dni w roku. To właśnie wtedy obdarowujemy się prezentami.

W naszej szkole, jak zawsze, nikt nie zapomniał o potrzebujących dzieciach z Myślenic. Jednak w tym roku, poza kontynuacją tradycji wyjazdów do domu dziecka, podjęliśmy jeszcze jedną akcję.

Uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych, razem z uczniami Szkoły Mistrzostwa Sportowego, przebrani za aniołki, diabełki i Mikołaja rozpoczęli wędrowkę przez budynek szkoły. Odwiedzili dyrekcję obu szkół...



wchodzili do sal i rozdawali cukierki...



Gdy diabełki wyczuły, że ktoś bardzo swawolił w tym roku, smarowały go węglem i wręczały różgi.



Dla uczniów obu szkół był to bardzo słodki dzień. Mamy nadzieję, że wszystkim uczniom i nauczycielom obu szkół podobała się ta mała Mikołajowa niespodzianka.

Malutka